

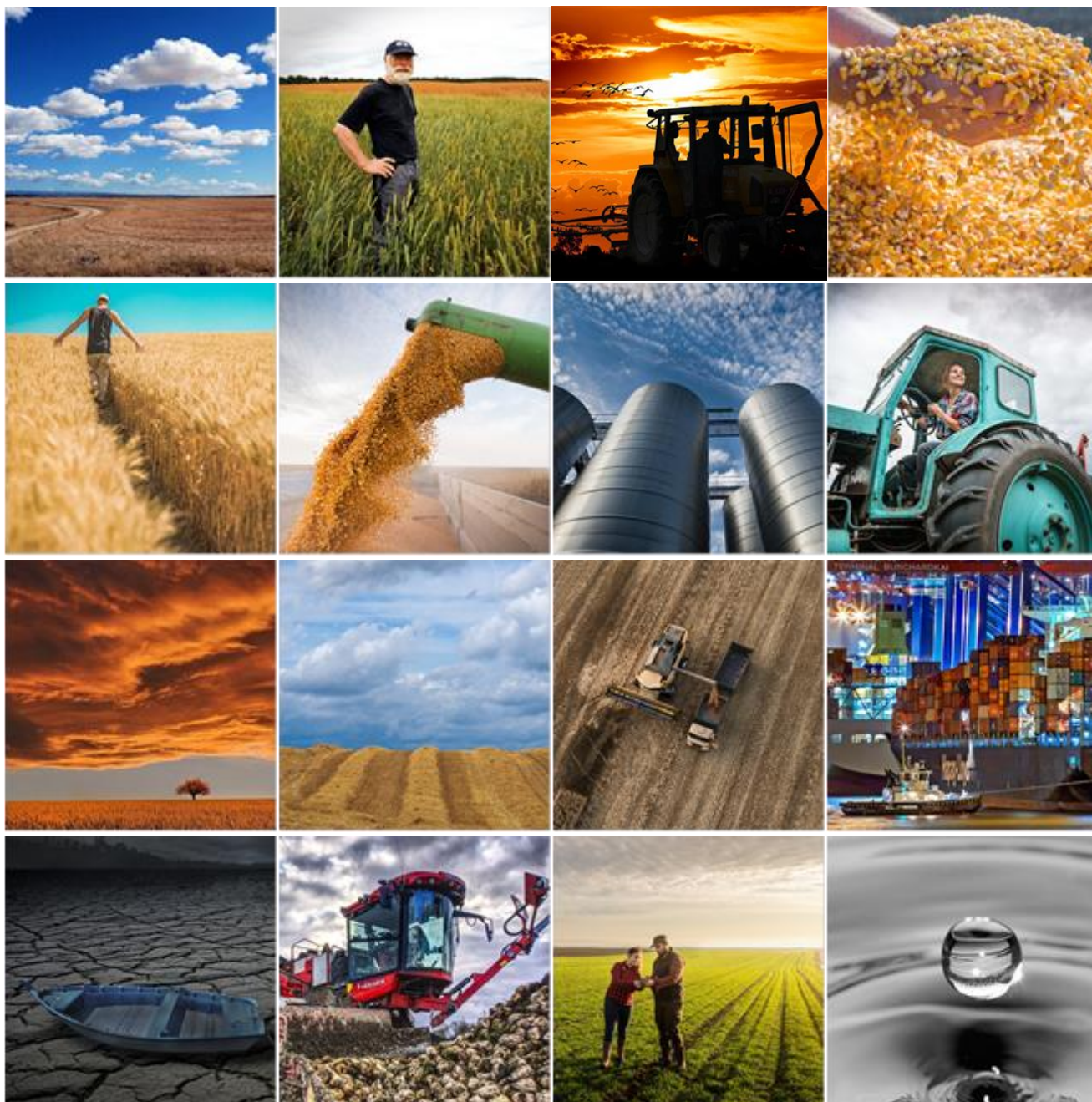


FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 14 marca 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Wojna na Ukrainie nadal napędza wzrost giełdowych notowań zbóż. Pszenica w Paryżu po 439 EUR/t	4
Dotychczas wydano decyzje w przypadku blisko 99 proc. rolników ubiegających się o dopłaty bezpośrednie	4
Ukraińskie porty zamknięte. Czy zboże będzie eksportowane wagonami m.in. do Polski?	4
Ukraina wprowadziła licencjonowanie eksportu towarów rolnych	4
Wojna. Pszenica w portach ponad 2000 zł/t.....	5
Sankcje na Rosję nie zawierają żadnych ograniczeń dla maszyn rolniczych.....	5
Krzysztof Tołwiński: Każdy kto sprzeda pszenicę poniżej 1800 zł/t jest wielkim frajerem	5
Anwil wycenia tonę saletry na ponad 6000 zł. Agrochem nie ujawnia oferty	5
Węgry ograniczają eksport zboża. Państwo skorzysta z prawa pierwokupu.....	6
Polska pomoże żywnościowo Ukrainie. Tam strzelają do rolników	6
Saletra amonowa po 6100 zł. W ubiegłym roku o tej porze była po 1200 zł	6
Bruksela odwleka decyzję o dopłatach do nawozów. Przy tych cenach wielu rolników nie wyjdzie w pole	6
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nieco zwolniły	7
Wojciechowski: Rolnicy nie zostaną bez pomocy w tym kryzysie. Co z dopłatami do nawozów?	7
To było do przewidzenia - mamy zapas w rolnictwie	7
Przywódcy UE chcą zmniejszenia swojej zależności od światowych dostawców żywności.....	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 14 marca 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 650,20	Średnia cena zł/t: 1 119,69	Średnia cena zł/t: 1 169,62	Średnia cena zł/t: 934,29
MIN - MAX: 1 500,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 420,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 520,00	MIN - MAX: 750,00 - 1 100,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 497,12	Średnia cena zł/t: 1 115,65	Średnia cena zł/t: 1 268,80	Średnia cena zł/t: 1 173,41
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 660,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 390,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 410,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 410,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 431,67	Średnia cena zł/t: 1 425,00	Średnia cena zł/t: 1 409,17	Średnia cena zł/t: 1 416,67
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 720,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 500,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 600,00	MIN - MAX: 1 330,00 - 1 570,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 4 011,14	Średnia cena zł/t: 1 425,94	Średnia cena zł/l: 1,89	Średnia cena zł/kg: 6,44
MIN - MAX: 3 500,00 - 4 330,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 590,00	MIN - MAX: 1,80 – 1,97	MIN - MAX: 6,00 – 7,00
MATF Pszenica 370,76 €/t		MATF Kukurydza 349,00 €/t	

Wojna na Ukrainie nadal napędza wzrost giełdowych notowań zbóż. Pszenica w Paryżu po 439 EUR/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Dzisiejsza seria marcowej pszenicy na giełdzie Matif notowała kilkanaście minut po godzinie 14 poziom 439 EUR/t, przy otwarciu niższym o 9 EUR/t. W tym czasie majowy kontrakt na pszenicę wyceniano na 405 EUR/t. Natomiast bieżący kontrakt na kukurydzę opiewał dzisiejszego przedpołudnia w Paryżu na 350 EUR/t, a seria czerwcową już na 361,50 EUR/t. Jak zauważa Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej, Unia Europejska jest eksporterem netto wszystkich zbóż, dzięki głównie wysyłkom pszenicy, w przypadku której UE będzie w tym sezonie światowym liderem.

[Czytaj dalej...](#)

Dotychczas wydano decyzje w przypadku blisko 99 proc. rolników ubiegających się o dopłaty bezpośrednie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Do 4 marca 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom ok. 14,26 mld zł z tytułu dopłat bezpośrednich i ok. 2,8 mld zł w ramach płatności obszarowych z PROW za 2021 r.

W ubiegłym roku wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe za 2021 rok to nieco ponad 3 mld zł. [Czytaj dalej...](#)

Ukraińskie porty zamknięte. Czy zboże będzie eksportowane wagonami m.in. do Polski?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Ukraiński państwowy operator kolejowy jest gotowy do pilnego zorganizowania eksportu rolnego na torach. To reakcja ukraińskich kolei na zamknięcie portów na Morzu Czarnym. Zboże byłoby dostarczane na granice z Rumunią, Węgrami, Słowacją i Polską, skąd mogłoby pojechać do portów i hubów logistycznych krajów europejskich.

Ukraina, znaczący światowy producent i eksporter produktów rolnych, w przeszłości eksportowała swoje zboże, oleje roślinne i inne produkty spożywcze drogą morską.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina wprowadziła licencjonowanie eksportu towarów rolnych

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 07.03.2022 | Fot. Tytus Żmijewski



Władze Ukrainy wprowadziły licencjonowanie eksportu kluczowych towarów rolnych, takich jak pszenica, kukurydza, drób, jaja kurze i olej słonecznikowy - podała agencja Interfax-Ukraina. Stosowna rezolucja rozszerzająca listę produktów podlegających licencjonowaniu została przyjęta przez Gabinet Ministrów Ukrainy i opublikowana na oficjalnej stronie internetowej rządu. Wcześniej premier Denys Szmyhał poinformował, że rząd podjął decyzję o ograniczeniu eksportu szeregu towarów i surowców, ale nie określił konkretnych grup produktowych. [Czytaj dalej...](#)

Wojna. Pszenica w portach ponad 2000 zł/t

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tysza | 07.03.2022 | Fot. Shutterstock



Ceny pszenicy osiągnęły rekordowe wzrosty. Wojna w spichlerzu Europy wpływa na decyzję różnych państw odnośnie eksportu produktów rolniczych i zabezpieczenia swoich zapasów. [AKTUALIZACJA] Pszenica w portach polskich kosztowała dzisiaj ponad 2000 zł/t, kukurydza - 1690.

W piątek informowaliśmy o tym, że w naszych rodzimych portach cena pszenicy przekroczyła wartość 1900 zł/t, a kukurydzy 1600 zł. Wiele wskazuje na to, że to nie koniec wzrostów, bo giełdy nadal odnotowują podwyżki. [Czytaj dalej...](#)

Sankcje na Rosję nie zawierają żadnych ograniczeń dla maszyn rolniczych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



Zachód odpowiedział na atak rosyjskiego prezydenta Władimira Putina na Ukrainę sankcjami wobec Rosji. Restrykcje dotyczą głównie sektorów finansowego, energetycznego, transportowego i przemysłowego. Co to oznacza dla producentów maszyn rolniczych, którzy sprzedają swoje towary na Ukrainie i w Rosji? [Czytaj dalej...](#)

Krzysztof Tołwiński: Każdy kto sprzeda pszenicę poniżej 1800 zł/t jest wielkim frajerem

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 08.03.2022 |



- Na polskim podwórku przy aktualnych kosztach i koniunkturze cena pszenicy jest od 1800 złotych za tonę. Rynek paszowy zdestabilizowany, produkcja zwierzęca polskiego rolnictwa traktowana jest na gangsterskim rynku urągająco człowieczeństwu. Warto, by Polacy okazali trochę serca i szczyptę tej przychylności, które dzisiaj okazują uchodźcom ukraińskim, polskim rolnikom, bo to jedyna pewna droga na trudną przyszłość. A rolnicy... Do pracy bo wreszcie będziemy potrzebni i zauważeni – uważa Krzysztof Tołwiński, działacz organizacji rolniczych i niegdyś wiceminister skarbu państwa. [Czytaj dalej...](#)

Anwil wycenia tonę saletry na ponad 6000 zł. Agrochem nie ujawnia oferty

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



Producent nawozów, spółka Anwil, opublikował wczoraj nowy cennik. Wg tego zestawienia, saletra amonowa kosztuje ponad 6 tys. zł/t, co oznacza podwyżkę o 100%! W tym czasie Agrochem Puławy - dystrybutor nawozów Grupy Azoty – zdejmuję cenniki ze strony internetowej.

Już od wczoraj w mediach społecznościowych rolnicy publikują nowe cenniki Anwila i nie mogą otrząsnąć się po tym co zobaczyli i ile przyjdzie im wydać na nawozy (o ile zdecydują się na zakupy). [Czytaj dalej...](#)

Węgry ograniczają eksport zboża. Państwo skorzysta z prawa pierwokupu

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



W obliczu zbliżających się nieuchronnie deficytów ziarna na rynku zbóż, Węgry ograniczają eksport. Każdy transport zboża poza granicę kraju będzie teraz sprawdzany i na jego wywóz zgodę muszą wydać państwowi urzędnicy.

Chociaż ministrowie rolnictwa w wielu państwach unijnych próbowali w zeszłym tygodniu studzić niepokoje związane z bezpieczeństwem żywnościowym w wyniku wojny na Ukrainie, to jednak obawy narastają w poszczególnych krajach. [Czytaj dalej...](#)

Polska pomoże żywnościowo Ukrainie. Tam strzelają do rolników

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysochańska PAP, (EM) | 08.03.2022 | Fot. MRiRW



Produkty rolno-spożywcze dla Ukrainy będą pochodziły od organizacji charytatywnych i ze źródeł rządowych - poinformował Henryk Kowalczyk po rozmowie telefonicznej z Romanem Leszczenko, ministrem rolnictwa Ukrainy.

Szef resortu rolnictwa w polskim rządzie ocenił, że sytuacja żywnościowa w Ukrainie jest dramatyczna, szczególnie w tych miastach, które są bombardowane. Nie może tam dotrzeć pomoc humanitarna bowiem transporty są ostrzeliwane. [Czytaj dalej...](#)

Saletra amonowa po 6100 zł. W ubiegłym roku o tej porze była po 1200 zł

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 08.03.2022 | Fot. Shutterstock



Anwil przygotował nowy cennik swoich nawozów, który ma obowiązywać od 11 marca 2022 r. Cena jest zatrważająca. Tona saletry amonowej kosztuje w nim ok. 6100 zł. Dla porównania w ostatnich dniach tona tego nawozu średnio kosztowała ok. 3 tys. zł, a rok wcześniej 1200 zł. Anwil wysłał swoje cenniki do firm dystrybucyjnych, z którymi współpracuje. Takiego ruchu, czyli podwyżek cen, można było się już spodziewać wczoraj. Sygnałem do tego był tweet, rzeczniczki prasowej Anwil Darii Studzińskiej, która na wykresie przedstawiła jak bardzo zwiększyły się ostatnio ceny gazu. [Czytaj dalej...](#)

Bruksela odwleka decyzję o dopłatach do nawozów. Przy tych cenach wielu rolników nie wyjdzie w pole

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.03.2022 |



- Wciąż nie ma decyzji Komisji Europejskiej o dopłatach do nawozów. Miała być wczoraj, ale jest ona owiana zasłoną milczenia. Janusz Wojciechowski, nasz polski komisarz, najchętniej pisze opinie w internecie, ale do pracy to nie za chętny – uważa lider Agro Unii, Michał Kołodziejczak. - Właśnie teraz rolnicy ruszają z pracami. Mamy obecnie czas zasiewów naszych pól oraz okres pierwszego dokarmiania roślin po zimie. To czym, kiedy i jak dokarmiamy rośliny będzie miało wpływ na cały okres wegetacyjny roślin oraz wielkość plonów. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nieco zwolniły

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 09.03.2022 |



W ostatnim czasie na rynku skupu zbóż obserwowaliśmy skokowe wzrosty cen. Po wczorajszej korekcie notowań zbóż na giełdzie Matif, dzisiaj krajowe punkty handlowe wyraźnie ostudziły podwyżki. Najmocniej w górę poszły średnie wyceny pszenicy paszowej (+52,92 zł/t), pszenżyta (+39,57 zł/t) i kukurydzy (+34,44 zł/t). Nadal w szaleńczym tempie rośnie wartość rzepaku, który tylko od minionego poniedziałku zyskał średnio 147,43 zł/t. Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 09.03.2022 r. poniżej. [Czytaj dalej...](#)

Wojciechowski: Rolnicy nie zostaną bez pomocy w tym kryzysie. Co z dopłatami do nawozów?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 09.03.2022 | Fot. materiały prasowe



Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa, komentuje wczorajsze obrady komisarzy UE ws. koniecznych działań do przeciwstawienia się kryzysowi gospodarczemu wywołanym agresją Rosji na Ukrainę. Jednocześnie podkreśla, że w ramach pomocy i wdrożenia niezbędnych mechanizmów rolnicy zostali uwzględnieni i nie zostaną w tym kryzysie sami. Polska branża rolna od dłuższego czasu oczekuje możliwości wdrożenia krajowej pomocy w sektorze rolnym w zakresie uruchomienia dopłat do zakupu nawozów. O to, zabiegał również premier Morawiecki na początku 2022 r. [Czytaj dalej...](#)

To było do przewidzenia - mamy zapasć w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 12.03.2022 | Fot. Darko Djurin from Pixabay



To już nie załamanie koniunktury, to już jest zapasć. Polskie rolnictwo doświadcza kryzysu niemal równie głębokiego co w latach 2008-2009, lecz bardziej intensywnego, bo wyższe jest tempo spadków wartości podstawowych wskaźników aktywności rolnej - uważają analitycy Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH. Jeszcze w grudniu ub. roku, opisując nastroje w rolnictwie używaliśmy określenia "załamanie koniunktury": Niestety, I kwartał bieżącego roku pokazał, że to nie "tylko" załamanie koniunktury, ale wręcz zapasć w polskim rolnictwie. [Czytaj dalej...](#)

Przywódcy UE chcą zmniejszenia swojej zależności od światowych dostawców żywności

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.03.2022 | Fot. Pixabay



Przywódcy Unii Europejskiej zobowiązali się w piątek do zmniejszenia zależności UE od światowych dostawców żywności, mikroprocesorów, leków, surowców i technologii cyfrowych. Ich zdaniem rosyjska inwazja na Ukrainę jest argumentem za zwiększeniem samowystarczalności Wspólnoty.

UE zastanawiała się, jak uzyskać większą niezależność w kilku strategicznych obszarach, odkąd pandemia Covid-19 pokazała, że załamanie globalnych łańcuchów dostaw może sprawić, że UE straci dostęp do farmaceutyków lub mikroczipów. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Wojna na Ukrainie nadal napędza wzrost giełdowych notowań zbóż. Pszenica w Paryżu po 439 EUR/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Dzisiejsza seria marcowej pszenicy na giełdzie Matif notowała kilkanaście minut po godzinie 14 poziom 439 EUR/t, przy otwarciu niższym o 9 EUR/t. W tym czasie majowy kontrakt na pszenicę wyceniano na 405 EUR/t. Natomiast bieżący kontrakt na kukurydzę opiewał dzisiejszego przedpołudnia w Paryżu na 350 EUR/t, a seria czerwcową już na 361,50 EUR/t.

Jak zauważa Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej, Unia Europejska jest eksporterem netto wszystkich zbóż, dzięki głównie wysyłkom pszenicy, w przypadku której UE będzie w tym sezonie światowym liderem. Cały eksport ziarna zbóż w sezonie

2021/22 prognozowany jest na 48,66 mln ton z czego 32,0 mln ton stanowić ma pszenica. Do tej pory (01.07.2021 - 27.02.2022) kraje UE wyeksportowały 30,0 mln ton zbóż, w tym 19,0 mln ton pszenicy. Dla porównania, import zbóż w sezonie 2021/22 oczekiwany jest na 19,43 mln ton (zrealizowano 14,68 mln ton), w tym 14,5 mln ton stanowić powinna kukurydza (zrealizowano 11,0 mln ton, z tego połowa pochodziła z Ukrainy).

- UE jest dużym importerem netto kukurydzy. Wprawdzie ubiegłoroczna produkcja kukurydzy podniesiona została ostatnio przez KE do bardzo dużych rozmiarów - 72,5 mln ton, to i tak nie wystarczy do zaspokojenia zużycia szacowanego na 81,55 mln ton. Po stronie popytowej bilansu jest też eksport (6,0 mln ton z czego zrealizowano już 3,7 mln ton). Na szczęście UE weszła w ten sezon z ponad 20 mln ton zapasami tego zboża, które zapewne będą mocno uszczuplone do końca sezonu. Już teraz obawy budzi dostępność nowej kukurydzy z ukraińskich upraw. Może się okazać, że większość pól nie zostanie wiosną obsiana ze względu na wojnę, brak paliwa, nawozów i siły ludzkiej. Ukraina jest czwartym eksporterem kukurydzy na świecie, a ewentualne uszczuplenie globalnej produkcji i eksportu o kilkanaście, a może kilkadziesiąt milionów ton już teraz winduje ceny tego zboża. Szczególnie mocno drożeje kukurydza na unijnym rynku - stwierdza Andrzej Bąk.

Warto przypomnieć, że w 2021 roku Ukraina zebrała rekordowe 42 mln ton kukurydzy, z czego miała wyeksportować 33,5 mln ton (wyeksportowała 19 mln ton).

[Zamknij >](#)

Dotychczas wydano decyzje w przypadku blisko 99 proc. rolników ubiegających się o dopłaty bezpośrednie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Do 4 marca 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom ok. 14,26 mld zł z tytułu dopłat bezpośrednich i ok. 2,8 mld zł w ramach płatności obszarowych z PROW za 2021 r.

W ubiegłym roku wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe za 2021 rok to nieco ponad 3 mld zł.

Od 18 października do 30 listopada 2021 r. wypłacane były zaliczki. W tym okresie do 1,21 mln rolników trafiły dopłaty bezpośrednie w kwocie ok. 9,88 mld zł, a ponad 858 tys. otrzymało 2,21 mld zł w postaci płatności obszarowych z PROW. 1 grudnia 2021 r. rozpoczął się proces przekazywania wypłat końcowych. Płatności w ramach kampanii 2021 mogą być realizowane do 30 czerwca 2022 r.

- ARiMR dokłada wszelkich starań, by pieniądze jak najszybciej trafiły do beneficjentów. Dotychczas wydano decyzje w przypadku blisko 99 proc. rolników ubiegających się o dopłaty bezpośrednie i ok. 98 proc. tych, którzy wystąpili o płatności obszarowe PROW. Wydłużone procedury dotyczą zaś m.in. gospodarstw wytypowanych do kontroli oraz gruntów, których właściciel zmienił się w wyniku dziedziczenia. Pieniądzy nie mogą otrzymać ci, którzy przekazali nieaktualny numer konta bankowego – właściwy należy zgłosić w biurze powiatowym Agencji – przypomina ARiMR.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Ukraińskie porty zamknięte. Czy zboże będzie eksportowane wagonami m.in. do Polski?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.03.2022 |



Ukraiński państwowy operator kolejowy jest gotowy do pilnego zorganizowania eksportu rolnego na torach. To reakcja ukraińskich kolei na zamknięcie portów na Morzu Czarnym. Zboże byłoby dostarczane na granice z Rumunią, Węgrami, Słowacją i Polską, skąd mogłoby pojechać do portów i hubów logistycznych krajów europejskich.

Ukraina, znaczący światowy producent i eksporter produktów rolnych, w przeszłości eksportowała swoje zboże, oleje roślinne i inne produkty spożywcze drogą morską. - Sytuacja ta powoduje problemy nie tylko dla Ukrainy. Udział ukraińskiego zboża w światowym rynku wynosi 11%, a oleju słonecznikowego 55%” – podały Koleje

Ukraińskie w mediach społecznościowych. - Aby zapobiec światowemu kryzysowi żywnościowemu i uratować ukraiński eksport, Koleje Ukraińskie są gotowe pilnie zorganizować kolejową dostawę produktów rolnych – czytamy w komunikacie.

Koleje Ukraińskie poinformowały, że mogą dostarczać zboże na granice z Rumunią, Węgrami, Słowacją i Polską, skąd zboże może być dostarczane do portów i hubów logistycznych krajów europejskich.

Operator kolejowy może dostarczyć 150 wagonów zbożowych dziennie do Rumunii, 45 do Polski, 17 na Węgry i 60 na Słowację, przy czym na każdy wagon może zabrać do 70 ton zboża. Ministerstwo rolnictwa poinformowało, że Ukraina wyeksportowała 43 miliony ton różnych zbóż w sezonie 2021/22 na dzień 23 lutego. Ukraina zwiększyła produkcję zbóż o 32% w 2021 r. do 85,7 mln ton.

Agencja rolnicza APK-Inform poinformowała w sobotę, że wiosenne zasiewy zbóż na Ukrainie w 2022 r. mogą być ograniczone przez rosyjską inwazję i potencjalne niedobory paliwa oraz nasion.

Źródło: Reuters

[Zamknij >](#)

Ukraina wprowadziła licencjonowanie eksportu towarów rolnych

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 07.03.2022 | Fot. Tytus Żmijewski



Władze Ukrainy wprowadziły licencjonowanie eksportu kluczowych towarów rolnych, takich jak pszenica, kukurydza, drób, jaja kurze i olej słonecznikowy - podała agencja Interfax-Ukraina.

Stosowna rezolucja rozszerzająca listę produktów podlegających licencjonowaniu została przyjęta przez Gabinet Ministrów Ukrainy i opublikowana na oficjalnej stronie internetowej rządu. Wcześniej premier Denys Szmyhał poinformował, że rząd podjął decyzję o ograniczeniu eksportu szeregu towarów i surowców, ale nie określił konkretnych grup produktowych.

Ukraina należy do czołowych światowych producentów i eksporterów zbóż i olejów roślinnych.

Produkcja roślinna » Zboża

[Zamknij >](#)

Wojna. Pszenica w portach ponad 2000 zł/t

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tysza | 07.03.2022 | Fot. Shutterstock



Ceny pszenicy osiągnęły rekordowe wzrosty. Wojna w spichlerzu Europy wpływa na decyzję różnych państw odnośnie eksportu produktów rolniczych i zabezpieczenia swoich zapasów. [AKTUALIZACJA] Pszenica w portach polskich kosztowała dzisiaj ponad 2000 zł/t, kukurydza - 1690.

W piątek informowaliśmy o tym, że w naszych rodzimych portach cena pszenicy przekroczyła wartość 1900 zł/t, a kukurydzy 1600 zł. Wiele wskazuje na to, że to nie koniec wzrostów, bo giełdy nadal odnotowują podwyżki. Poza tym, cały czas słabnie złoty i to chyba tylko kwestia dni, kiedy 1 euro przekroczy wartość 5 zł.

Dzisiaj okazuje się, że ta cena w portach jeszcze wzrosła do ponad 2 tys. zł/t, o czym poinformowała na Twitterze Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej. W skupach z kolei pszenica kosztuje już nawet 1750 zł/t.

Wiele też wskazuje na to, że mogą podnieść się ceny nawozów, bo bardzo mocno wzrosła cena gazu.

Mimo wysokich cen płodów rolnych, dla rolnika koszty produkcji cały czas wzrastają.

- Wojna w Ukrainie przyniosła rekordowe wzrosty notowań pszenicy na giełdach towarowych, zwłaszcza na giełdzie w Chicago, gdzie kontrakt majowy w ciągu tygodnia zyskał aż 40%!!! Obserwowano także bardzo duże zaangażowanie kapitału spekulacyjnego, który wykorzystuje dramat w Ukrainie do gry na wzrosty cen. W tej sytuacji kapitał spekulacyjny powinien mieć ograniczony dostęp do giełd handlujących żywnością – informuje na swoim blogu Mirosław Marciniak z InfoGrain.

Jednocześnie podkreśla, że eksport zbóż z Ukrainy oraz Rosji zmalał praktycznie do zera. - Importerzy, którzy dokonali zakupów pszenicy i kukurydzy z regionu Morza Czarnego, próbują dokonywać zakupów zastępczych, zwłaszcza z Unii Europejskiej - zaznacza.

Ograniczony eksport z Ukrainy

- Ukraina wprowadziła licencje eksportowe na swoje kluczowe produkty rolne: pszenicę, kukurydzę i olej słonecznikowy, agencja informacyjna Interfax Ukraine powołała się na niedzielną rezolucję rządu – podało Reuters. Tego można było się spodziewać, że eksport z tego kraju nie będzie możliwy, bo on sam w zasadzie zamarł razem z rozpoczęciem wojny.

- Agresja Rosji na Ukrainę wywołała skokowy wzrost cen zbóż na giełdach światowych w obawie przed nieuchronnymi zakłóceniami w eksporcie. Międzynarodowe firmy handlowe zawiesiły działalność na Ukrainie, a eksport z Ukrainy wstrzymany - operowanie w portach jest zbyt niebezpieczne – poinformowała na Twitterze Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

W piątek informowaliśmy, że również Węgry chcą zakazać eksportu swoich produktów rolnych. W podobnym tonie wypowiadała się też Bułgaria. Ale jak się okazało, w wypadku tego pierwszego kraju to jest bardziej kontrola eksportu, niż zakaz...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Sankcje na Rosję nie zawierają żadnych ograniczeń dla maszyn rolniczych

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



Zachód odpowiedział na atak rosyjskiego prezydenta Władimira Putina na Ukrainę sankcjami wobec Rosji. Restrykcje dotyczą głównie sektorów finansowego, energetycznego, transportowego i przemysłowego. Co to oznacza dla producentów maszyn rolniczych, którzy sprzedają swoje towary na Ukrainie i w Rosji?

- Obecnie badamy ograniczenia w dostawie towarów i transakcji płatniczych oraz wykorzystujemy pozostałe opcje, aby móc dostarczyć rosyjskim rolnikom maszyny rolnicze i ważne części zamienne z myślą o nadchodzących zniwach – mówi rzecznik KGaA mbH. Claas nie spekuluje na temat dalszego rozwoju sytuacji i możliwych skutków

ekonomicznych, ponieważ obecnie możliwe są tylko rozważania teoretyczne.

Na Ukrainie producent maszyn rolniczych Claas ma w Kijowie spółkę dystrybucyjną. Oprócz zakładu w Krasnodarze w Rosji, w którym każdego roku buduje się ponad 1000 kombajnów i gdzie ostatecznie montowane są ciągniki dużej mocy Axion i Xerion na rynek rosyjski, Claas ma jeszcze firmę dystrybucyjną w Moskwie. - Maszyny przeznaczone na rynek rosyjski mogą być wprowadzane na rynek w innych krajach tylko w ograniczonym zakresie ze względu na normy emisji – powiedział rzecznik Claas.

- Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby przestrzegać międzynarodowych sankcji. Bieżący wpływ na handel i eksport jest sprawdzany codziennie. Jednocześnie staramy się jak najaktywniej wspierać naszych pracowników, partnerów handlowych i klientów – mówi rzecznik John Deere Walldorf GmbH & Co.

Wszystkie dostawy są obecnie zawieszone w celu sprawdzenia, czy maszyny, części zamienne i komponenty podlegają sankcjom. Opublikowane dotychczas wytyczne dotyczące sankcji nie zawierają żadnych ograniczeń importowych dla maszyn rolniczych. Istnieje jednak potrzeba wyjaśnienia kwestii GPS i podzespołów elektronicznych. Ponadto transakcje płatnicze są obecnie ograniczane różnymi środkami. Ostateczna ocena konsekwencji nie jest zatem jeszcze możliwa.

Bernard Krone Holding SE & Co. KG współpracuje z trzema ukraińskimi partnerami handlowymi w sektorze inżynierii rolniczej, którzy zatrudniają łącznie około 120 osób. Krone zatrudnia pięciu ukraińskich pracowników sprzedaży i administracji w sektorze pojazdów użytkowych. Sprzedaż na Ukrainie wyniosła w zeszłym roku około 8 milionów euro. - Obecnie nie jesteśmy w stanie ocenić, jak wojna wpłynie na nasz biznes na Ukrainie, a także w Rosji. Prognozy tutaj byłyby obecnie niewiarygodne – powiedziała rzeczniczka Krone.

Lely dystansuje się od Rosji

W piątek (4 marca) producent robotów udojowych i karmiących Lely ogłosił, że natychmiast zaprzestanie działalności komercyjnej w Rosji i na Białorusi. Firma chce zdystansować się od Rosji, ponieważ rozpoczęła wojnę na Ukrainie, co nie jest zgodne z wartościami firmy Lely.

Lely będzie nadal dostarczać części do obecnych klientów w Rosji i krajach sąsiednich, którzy nie znajdują się na liście sankcji. Ponadto konstruktor robotów zapowiada, że dokona krytycznej oceny partnerów w Rosji. Ten kierunek jest interesującym rynkiem dla holenderskiego giganta robotów, ponieważ szybko się rozwija, a hodowla bydła mlecznego modernizuje się. Firma posiada około dziesięciu lokalizacji.

Dla firmy John Deere niezwykle ważne jest, aby bezpieczeństwo i dobre samopoczucie ukraińskich pracowników i ich rodzin miało najwyższy priorytet na tym etapie. W związku z tym wcześniej podjęto różne środki, aby móc zagwarantować bezpieczeństwo.

Krone zaoferowało pomoc w opuszczeniu kraju, ale jak dotąd wydaje się, że ludzie wolą pozostać na miejscu i czekać na rozwój sytuacji. Krone liczy na to, że sytuacja na Ukrainie jak najszybciej się uspokoi, a politycy powrócą do rozwiązań dyplomatycznych.

- Naszym głównym celem jest nadal bardzo napięta sytuacja naszych 40 pracowników na Ukrainie. Claas to firma rodzinna, w której ludzie współpracują ze sobą ponad granicami państwowymi – jest to również dla nas bardzo ważne w obecnej sytuacji i bierzemy odpowiedzialność za wszystkich naszych pracowników we wszystkich krajach – informuje Claas.

Źródło: Agrarheute/boerenbusiness.nl

[Zamknij >](#)

Krzysztof Tołwiński: Każdy kto sprzeda pszenicę poniżej 1800 zł/t jest wielkim frajerem

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 08.03.2022 |



- Na polskim podwórku przy aktualnych kosztach i koniunkturze cena pszenicy jest od 1800 złotych za tonę. Rynek paszowy zdestabilizowany, produkcja zwierzęca polskiego rolnictwa traktowana jest na gangsterskim rynku urągająco człowieczeństwu. Warto, by Polacy okazali trochę serca i szczyptę tej przychylności, które dzisiaj okazują uchodźcom ukraińskim, polskim rolnikom, bo to jedyna pewna droga na trudną przyszłość. A rolnicy... Do pracy bo wreszcie będziemy potrzebni i zauważeni – uważa Krzysztof Tołwiński, działacz organizacji rolniczych i niegdyś wiceminister skarbu państwa.

- Wojna wywraca dotychczasowy porządek. Światowy spichrz zamknięty na kłódki.

Sankcje na Rosję nie wypuszczą zboża. Moskwa położyła łapę na zapasach zbóż ukraińskich i tym co zasiane na zimę. Oligarchowie uciekli, kapitałów holenderskich, niemieckich i wszelakich, które gospodarowały na ukraińskiej roli nie budiet! Kilkanaście milionów Ukraińców wygnanych ze swojej ziemi Polacy i Europa będą karmić. Chińskie zapasy i spekulacja będą gnały rynek – pisze w mediach społecznościowych Na polskim podwórku przy aktualnych kosztach i koniunkturze cena pszenicy jest od 1800 złotych za tonę. Rynek paszowy zdestabilizowany, produkcja zwierzęca polskiego rolnictwa traktowana jest na gangsterskim rynku urągająco człowieczeństwu. Warto, by Polacy okazali trochę serca i szczyptę tej przychylności, które dzisiaj okazują uchodźcom ukraińskim, polskim rolnikom, bo to jedyna pewna droga na trudną przyszłość. A rolnicy ... do pracy bo wreszcie będziemy potrzebni i zauważeni – pisze w mediach społecznościowych Krzysztof Tołwiński, który prowadzi gospodarstwo rolne na Podlasiu.

- Jeżeli rolnik sprzeda przy tych uwarunkowaniach pszenicę poniżej 1800 zł/t, przy tych kosztach, które są na ten moment, to jest wielkim frajerem. A co będzie zaraz, a co będzie przy inflacji, czy 3000 zł/t? Tego nie wiem. Ja mówię o tym co jest na dzisiaj, bo tyle powinna kosztować pszenicę z domu. Oduczmy się też jako społeczeństwo, że żywność jest za darmo. Jeden z wielkich przetwórców zdenerwował mnie ostatnio, bo twierdzi, że cena 1000 zł/t to jest za dużo. Już dwa lata temu powtarzałem, że żyto powinno kosztować 1000-1000 zł/t. Ale to było dwa lata temu. Dzisiaj powinno kosztować minimum 1500 zł/t. To jest stawka właściwa do kosztów i sytuacji. Mamy na najbliższy czas zapewniony nie wysoki poziom cen zbóż, ale poziom normalny. To są normalne ceny, a nie takie które powodują, że rolnik się wykrwawia, a wszyscy dookoła z handlarzami na czele są zadowoleni – uważa Krzysztof Tołwiński.

[Zamknij >](#)

Anwil wycenia tonę saletry na ponad 6000 zł. Agrochem nie ujawnia oferty

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



Producent nawozów, spółka Anwil, opublikował wczoraj nowy cennik. Wg tego zestawienia, saletra amonowa kosztuje ponad 6 tys. zł/t, co oznacza podwyżkę o 100%! W tym czasie Agrochem Puławy - dystrybutor nawozów Grupy Azoty – zdejmuję cenniki ze strony internetowej.

Już od wczoraj w mediach społecznościowych rolnicy publikują nowe cenniki Anwila i nie mogą otrząsnąć się po tym co zobaczyli i ile przyjdzie im wydać na nawozy (o ile zdecydują się na zakupy)....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Węgry ograniczają eksport zboża. Państwo skorzysta z prawa pierwokupu

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.03.2022 |



W obliczu zbliżających się nieuchronnie deficytów ziarna na rynku zbóż, Węgry ograniczają eksport. Każdy transport zboża poza granicę kraju będzie teraz sprawdzany i na jego wywóz zgodę muszą wydać państwowi urzędnicy.

Chociaż ministrowie rolnictwa w wielu państwach unijnych próbowali w zeszłym tygodniu stłumić niepokoje związane z bezpieczeństwem żywnościowym w wyniku wojny na Ukrainie, to jednak obawy narastają w poszczególnych krajach. Węgierski rząd jest bardzo zaniepokojony eksplozją cen na międzynarodowych rynkach zboża i zareagował tymczasowym ograniczeniem eksportu ziarna, które będzie obowiązywać

co najmniej do 15 maja.

Według Ministra Rolnictwa, Istvána Nagy'ego, cały eksport pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, kukurydzy, soi i nasion słonecznika podlega teraz zgłoszeniu. W każdym przypadku będzie oceniane, czy dany transport mógłby ograniczyć bezpieczeństwo żywnościowe na Węgrzech. - W takim przypadku państwo skorzysta z prawa pierwokupu po cenach rynkowych – wyjaśnił Nagy i dodał, że przepisy te nie obowiązują tylko w przypadku wywozu żywności związanej z pomocą humanitarną.

W Niemczech i Hiszpanii również wkradł się niepokój wśród mieszkańców. Media donosiły o wzmożonych zakupach oleju słonecznikowego, ponieważ konsumenci obawiają się drastycznych podwyżek cen w związku z wojną na Ukrainie i robią zapasy. W związku z tym dyskonty wprowadziły maksymalną wielkość sprzedaży na poziomie 5 litrów. Również w Niemczech pierwsze dyskonty wprowadziły racjonowanie oleju. Na przykład w Aldi Süd klienci otrzymają na razie maksymalnie 4 litrowe butelki.

[Zamknij >](#)

Polska pomoże żywnościowo Ukrainie. Tam strzelają do rolników

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysoczańska PAP, (EM) | 08.03.2022 | Fot. MRiRW



Produkty rolno-spożywcze dla Ukrainy będą pochodziły od organizacji charytatywnych i ze źródeł rządowych - poinformował Henryk Kowalczyk po rozmowie telefonicznej z Romanem Leszczenko, ministrem rolnictwa Ukrainy.

Szef resortu rolnictwa w polskim rządzie ocenił, że sytuacja żywnościowa w Ukrainie jest dramatyczna, szczególnie w tych miastach, które są bombardowane. Nie może tam dotrzeć pomoc humanitarna bowiem transporty są ostrzeliwane.

- Ustaliliśmy, że będziemy pomagali żywnościowo i będziemy dostarczać artykuły spożywcze do Ukrainy w części zachodniej, a sami Ukraińcy będą ją rozwozić - mówił

Kowalczyk. Będą to "suche" racje żywnościowe, tj. produkty o długim terminie przydatności do spożycia, np. puszki czy makarony.

Kolejną sprawą są problemy dotyczące rolnictwa. Na terenach, gdzie są Rosjanie (wschód i południe) Ukrainy, rolnicy nie mogą przystąpić do prac polowych. Okupanci strzelają do gospodarzy i niszczą paliwo.

- Jest ogromna groźba, że wielkie obszary Ukrainy w ogóle nie będą obsiane. Stąd przyszłość żywnościowa w tym kraju jest w ogromnym zagrożeniu. Polska nie tylko będzie dostarczać pomoc żywnością, ale zagwarantowałem Romanowi Leszczenko, że wszyscy uchodźcy są bezpieczni i mają wszystko co potrzeba - powiedział polski polityk.

Żywność dla Ukrainy będzie pochodziła z dwóch źródeł: od darczyńców prywatnych, poprzez zbiórki organizacji charytatywnych oraz z zapasów Agencji Rezerw Strategicznych.

Kowalczyk zapytany o to, jak wojna wpłynie na ceny żywności, stwierdził, że ma ogromny wpływ poprzez np. wzrost cen zbóż na świecie i w Polsce. Dodał, że to oczywiście pociągnie wzrost stawek pozostałych produktów rolno-spożywczych. Zapewnił, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo żywnościowe, to nasz kraj jest bezpieczny. Zaznaczył, że jesteśmy dużym eksporterem żywności i wystarczy jej nie tylko do wykarmienia ludności w kraju, ale i dla uchodźców z Ukrainy.

Według szefa resortu, w kontekście rosyjsko-ukraińskiej wojny UE powinna zintensyfikować swoją produkcję rolną, a KE powinna też zmienić założenia Zielonego Ładu np. dotyczące ugorowania części ziemi.

[Zamknij >](#)

Saletra amonowa po 6100 zł. W ubiegłym roku o tej porze była po 1200 zł

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 08.03.2022 | Fot. Shutterstock



Anwil przygotował nowy cennik swoich nawozów, który ma obowiązywać od 11 marca 2022 r. Cena jest zatrważająca. Tona saletry amonowej kosztuje w nim ok. 6100 zł. Dla porównania w ostatnich dniach tona tego nawozu średnio kosztowała ok. 3 tys. zł, a rok wcześniej 1200 zł.

Anwil wysłał swoje cenniki do firm dystrybucyjnych, z którymi współpracuje. Takiego ruchu, czyli podwyżek cen, można było się już spodziewać wczoraj. Sygnałem do tego był tweet, rzeczniczki prasowej Anwil Darii Studzińskiej, która na wykresie przedstawiła jak bardzo zwiększyły się ostatnio ceny gazu.

Chyba nikt się jednak nie spodziewał, że te podwyżki będą tak wysokie. Poniżej cennik od jednego z dystrybutorów nawozów, który ma obowiązywać od 11 marca.

Przypominamy, że już pod koniec ubiegłego roku mieliśmy bardzo wysokie ceny nawozów azotowych, a saletra amonowa kosztowała nawet 4200 zł/t netto. Dziś można powiedzieć, że zaplanowana cena jest wręcz kosmiczna.

Nie ulega wątpliwości, że to, co się dzieje na rynkach światowych, czyli wojna w Ukrainie i jej wpływ na zmiany cen gazu, odgrywa tutaj kluczowe znaczenie. Ceny tego surowca rosną już nie z dnia na dzień lecz z godziny na godzinę, a ich wzrost obrazuje na wykresie pionowa linia...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Bruksela odwleka decyzję o dopłatach do nawozów. Przy tych cenach wielu rolników nie wyjdzie w pole

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.03.2022 |



- Wciąż nie ma decyzji Komisji Europejskiej o dopłatach do nawozów. Miała być wczoraj, ale jest ona owiana zasłoną milczenia. Janusz Wojciechowski, nasz polski komisarz, najchętniej pisze opinie w internecie, ale do pracy to nie za chętny – uważa lider Agro Unii, Michał Kołodziejczak.

- Właśnie teraz rolnicy ruszają z pracami. Mamy obecnie czas zasiewów naszych pól oraz okres pierwszego dokarmiania roślin po zimie. To czym, kiedy i jak dokarmiamy rośliny będzie miało wpływ na cały okres wegetacyjny roślin oraz wielkość plonów.

Sytuacja jest wyjątkowa i bez pomocy, reakcji państwa nie będzie dobrze. Skutki odczują wszyscy. Na początku rolnicy, później każdy kto będzie stał w kolejce po żywność – przestrzega po raz kolejny Agro Unia w kontekście potężnych wzrostów cen nawozów.

- Musimy to powiedzieć: władza swoją bezradnością i brakiem decyzji dobija produkcję żywności. Nie tylko nasze władze, ale także europejskie. Do tego trzeba dodać, że wciąż nie ma decyzji Komisji Europejskiej o dopłatach do nawozów. Miała być wczoraj, ale jest ona owiana zasłoną milczenia. Janusz Wojciechowski, nasz polski komisarz, najchętniej pisze opinie w internecie, ale do pracy to nie za chętny. Z tego co udało nam się dowiedzieć kolejny raz unijni urzędnicy nie mają dziś na to czasu i coś tam trzeba doprecyzować – czytamy w mediach społecznościowych organizacji Michała Kołodziejczaka.

Gdzie są naciski naszego rządu na szybką decyzję? Jej brak może spowodować potężne zachwianie w produkcji żywności. Oczywiście trzeba podkreślić, że pomaganie ofiarom wojny jest najważniejsze, ale pracować trzeba. Dziś się nam to uniemożliwia. A urzędnicy jakby ślepi na przyszłość, kolejny raz udowadniają, że czeka nas kryzys za kryzysem. Cenniki Anwilu, spółki Skarbu Państwa zwalają z nóg. Wielu z nas nie wyjdzie w pole. Od 11 marca saletra ma być po 6100 zł. W ciągu roku zdrożała pięciokrotnie! Absurdem jest też to, że podano ceny, które mają nas zniechęcić do rolnictwa. Co lepsze, nawet gdyby chciał ktoś kupić w tak wysokiej cenie, to magazyny i tak świecą pustkami. Tak przynajmniej mówią. To brzmi jak spekulacja. Spółka Skarbu Państwa wstrzymuje sprzedaż nawozu i winduje cenę. Nie bądźmy naiwni. Pewnie za dwa dni okaże się, że nawóz się znalazł, a cena została nieco opuszczona, ale będzie dużo wyższa niż realna i ta z poprzednich zakupów. A my i tak kupimy, w strachu, bo przecież może być jeszcze drożej. Ceny żywności mogą oszaleć. Na nas wszystkich, a szczególnie na producentach żywności ciąży ogromne zadanie: wytworzyć jedzenie dla wszystkich. W naszym kraju będzie jeszcze więcej rodzin, a każda rodzina musi mieć pokarm – podkreśla Michał Kołodziejczak.

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nieco zwolniły

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 09.03.2022 |



W ostatnim czasie na rynku skupu zbóż obserwowaliśmy skokowe wzrosty cen. Po wczorajszej korekcie notowań zbóż na giełdzie Matif, dzisiaj krajowe punkty handlowe wyraźnie ostudziły podwyżki. Najmocniej w górę poszły średnie wyceny pszenicy paszowej (+52,92 zł/t), pszenżyta (+39,57 zł/t) i kukurydzy (+34,44 zł/t). Nadal w szaleńczym tempie rośnie wartość rzepaku, który tylko od minionego poniedziałku zyskał średnio 147,43 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 09.03.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu

CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(09.03.2022)	(07.03.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1400-1900 (1661,20)	1380-1900 (1654,60)
Żyto konsumpcyjne	900-1420 (1117,22)	900-1460 (1113,33)
Jęczmień konsumpcyjny	950-1640 (1177,31)	950-1600 (1161,92)
Pszenica paszowa	1350-1700 (1517,92)	1150-1730 (1465,00)
Żyto paszowe	900-1420 (1128,54)	900-1160 (1130,00)
Pszenżyto	1050-1680 (1288,80)	990-1630 (1249,23)
Jęczmień paszowy	1000-1420 (1177,61)	990-1620 (1168,13)
Rzepak	3500-4380 (3996,83)	3190-4215 (3849,40)
Kukurydza	1140-1670 (1395,00)	1100-1670 (1360,56)
Groch konsumpcyjny	1350-1780 (1450,00)	1250-1760 (1437,86)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

Wojciechowski: Rolnicy nie zostaną bez pomocy w tym kryzysie. Co z dopłatami do nawozów?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 09.03.2022 | Fot. materiały prasowe



Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa, komentuje wczorajsze obrady komisarzy UE ws. koniecznych działań do przeciwstawienia się kryzysowi gospodarczemu wywołanym agresją Rosji na Ukrainę. Jednocześnie podkreśla, że w ramach pomocy i wdrożenia niezbędnych mechanizmów rolnicy zostali uwzględnieni i nie zostaną w tym kryzysie sami.

Polska branża rolna od dłuższego czasu oczekuje możliwości wdrożenia krajowej pomocy w sektorze rolnym w zakresie uruchomienia dopłat do zakupu nawozów. O to, zabiegał również premier Morawiecki na początku 2022 r.

Od tamtego momentu sytuacja diametralnie się zmieniła, do rosnących cen gazu dołożył się kryzys gospodarczy i humanitarny związany z agresją Rosji na Ukrainę i dramat toczącej się wojny w tym regionie. To było powodem, dla którego decyzja Komisji Europejskiej została odłożona w czasie.

Po wczorajszych obradach komisarzy UE dotyczących odpowiedzi UE w zakresie obecnej sytuacji, rosnących cen gazu i konieczności uniezależnienia się od dostaw z Rosji, pojawia się szansa na wdrożenie działań do wsparcia rolnictwa w obecnej sytuacji.

Rolnicy uwzględnieni w działaniach KE ws. walki z kryzysem wywołanym wojną w Ukrainie

- Dla mnie, bardzo istotne jest to, co się wydarzyło, czyli że potrzeby rolnictwa zostały włączone w dalszy plan działań przygotowywanej pomocy. Przy czym, to nie było do końca pewne do tej pory. Na mój wniosek, rolnicy zostali dopisani jako grupa zawodowa, która wymaga pomocy. Cieszę się, bo było dużo mowy o rolnictwie i widzę zrozumienie wśród pozostałych komisarzy – mówił tuż po spotkaniu Janusz Wojciechowski Komisarz ds. rolnictwa UE.

Rolnicy są uwzględnieni w komunikacie KE, jako grupa dotknięta wzrostem cen ale i wojną. Obecnie jest to tylko komunikat, bez żadnych decyzji. W toku dalszych prac, dotyczących wdrożenia krótkoterminowych działań w zakresie pomocy publicznej, zostaną określone reguły przyznawania pomocy, a to będzie przedstawione i wypracowane w najbliższym czasie. Jak wyjaśnia komisarz wiele zależy od dalszych konsultacji państw członkowskich.

W zatwierdzonym wczoraj komunikacie Komisji odnośnie uzależnienia się od gazu rosyjskiego i działań, które mogą to umożliwić, czytamy, że: przepisy UE dotyczące pomocy państwa dają państwom członkowskim możliwość udzielenia krótkoterminowej ulgi przedsiębiorstwom oraz rolnikom dotkniętym wysokimi cenami energii i mają pomóc zmniejszyć ich narażenie na wahania cen energii w perspektywie średnio- i długoterminowej. Przykładowo, państwa członkowskie mogą zaoferować tymczasową ulgę dla: firmy borykających się z potrzebami płynnościowymi ze względu na obecne wysokie ceny energii, niezależnie od ich wielkości, w oparciu o wytyczne dotyczące ratowania i restrukturyzacji. Komisarz w rozmowie z redakcją farmer.pl tłumaczy jednocześnie, że wszystko zmierza w kierunku, o który już w styczniu br. zabiegała Polska, czyli o ustanowienia środków pomocy dla rolnictwa. Polska była w tym temacie pierwszym krajem, który wyraźnie zwrócił uwagę na problem rosnących cen gazu, kosztów produkcji w rolnictwie, w tym zakupu nawozów.

- Warto wziąć pod uwagę, że list premiera Morawieckiego był przygotowany na początku 2022 r. i nie mieliśmy wówczas do czynienia z konsekwencjami wojny w Ukrainie. Prawo unijne nie do końca jest przygotowane na realizację pomocy rolnikom w tej sytuacji ale to wszystko, w najbliższych dniach ostatecznie się wyjaśni. To zostało dziś przyjęte i jest to pierwszy krok w dobrym kierunku pomocy rolnikom ale i producentom nawozów. Rolnicy nie zostaną bez pomocy w tym kryzysie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

To było do przewidzenia - mamy zapasć w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 12.03.2022 | Fot. Darko Djurin from Pixabay



To już nie załamanie koniunktury, to już jest zapasć. Polskie rolnictwo doświadcza kryzysu niemal równie głębokiego co w latach 2008-2009, lecz bardziej intensywnego, bo wyższe jest tempo spadków wartości podstawowych wskaźników aktywności rolnej - uważają analitycy Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH.

Jeszcze w grudniu ub. roku, opisując nastroje w rolnictwie używaliśmy określenia "załamanie koniunktury":

Niestety, I kwartał bieżącego roku pokazał, że to nie "tylko" załamanie koniunktury, ale wręcz zapasć w polskim rolnictwie.

Potwierdzają to najnowsze dane analityków Instytutu Rozwoju Gospodarczego warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej. - Załamanie koniunktury w IV kwartale 2021 r. pogłębiło się w pierwszym kwartale br. Wartość wskaźnika koniunktury rolnej ponownie spadła, o kolejne 11,5 pkt, do wysokości -23,2 pkt. To najniższa wartość wskaźnika od 13 lat, tj. od światowego kryzysu finansowego i gospodarczego z lat 2008-2009 - podają Konrad Walczyk i Piotr Szajner, autorzy omawianej analizy.

- Łącznie w ciągu dwóch ostatnich kwartałów wskaźnik ten stracił ponad 25 pkt, co jest zdarzeniem bez precedensu - podkreślają badacze IRG SGH. W ich ocenie, obecna wartość IRGAGR jest niższa niż rok temu o 12,6 pkt. W ciągu kwartału obniżyły się wartości obu składowych wskaźnika koniunktury: wskaźnika wyrównanych przychodów pieniężnych, o 14,3 pkt, do wysokości -822,9 pkt, oraz wskaźnika zaufania, o 6,0 pkt, do poziomu -23,8 pkt. Wartości obu wskaźników są niższe niż rok temu o, odpowiednio: 5,5 i 26,9 pkt.

Oba wskaźniki cząstkowe zanotowały wartości najniższe od wielu lat; wskaźnik wyrównanych przychodów jest najniższy od drugiego kwartału 2009 r., a poziom nastrojów w rolnictwie jest najniższy od IV kwartału 1999 r.

- Na nastroje panujące w gospodarstwach rolnych wywarł wpływ przede wszystkim gwałtowny wzrost kosztów produkcji i utrzymania - podają autorzy analizy. Odsetek gospodarstw, które z wielkim niepokojem spoglądają w najbliższą przyszłość, jest najwyższy od początku badania koniunktury rolnej przez IRG SGH; wynosi ponad 30%.

- Oceny rolników ich przyszłej sytuacji finansowej są bardzo pesymistyczne i sięgają poziomów nienotowanych od 20 lat. Polskie rolnictwo doświadcza kryzysu niemal równie głębokiego co w latach 2008-2009, lecz bardziej intensywnego (wyższe tempo spadków wartości podstawowych wskaźników aktywności rolnej) - uważają analitycy IRG SGH.

W ich ocenie, zapasć w polskim rolnictwie jest powszechna. W największym stopniu odczuwają ją gospodarstwa położone w makroregionie zachodnim (wartość wskaźnika koniunktury zmniejszyła się o 15 pkt), małe, tj. o powierzchni do 7 ha (o 17,6 pkt) i zajmujące się uprawą roślin wieloletnich (o 17,9 pkt).

- Ponownie spadły wydatki na zakup pasz treściwych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, mimo że pierwszy kwartał roku jest zazwyczaj okresem ich zwiększenia w związku ze zbliżającym się wiosennymżywieniem w rolnictwie - zaznaczają Konrad Walczyk i Piotr Szajner...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Przywódcy UE chcą zmniejszenia swojej zależności od światowych dostawców żywności

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.03.2022 | Fot. Pixabay



Przywódcy Unii Europejskiej zobowiązali się w piątek do zmniejszenia zależności UE od światowych dostawców żywności, mikroprocesorów, leków, surowców i technologii cyfrowych. Ich zdaniem rosyjska inwazja na Ukrainę jest argumentem za zwiększeniem samowystarczalności Wspólnoty.

UE zastanawiała się, jak uzyskać większą niezależność w kilku strategicznych obszarach, odkąd pandemia Covid-19 pokazała, że załamanie globalnych łańcuchów dostaw może sprawić, że UE straci dostęp do farmaceutyków lub mikroczipów. Zdaniem unijnych urzędników wojna na Ukrainie wzmocniła ten kierunek, ponieważ Europa będzie teraz

walczyć o rezygnację z rosyjskiego gazu, ropy, węgla i innych surowców i być może znaleźć alternatywnych dostawców pszenicy - wskazuje Reuters.

- W kontekście tego kryzysu widzimy, jak nasza żywność, nasza energia, nasza obrona są kwestiami suwerenności - powiedział dziennikarzom prezydent Francji Emmanuel Macron po szczycie UE w Wersalu.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen powiedziała, że do połowy maja komisja przedstawi plan stopniowego zniesienia zależności UE od rosyjskiego gazu, ropy i węgla w ciągu pięciu lat.

Wspólna deklaracja uzgodniona na szczycie mówi, że UE zmniejszy swoją zależność od importowanych surowców krytycznych poprzez strategiczne partnerstwa, składowanie, recykling i efektywne gospodarowanie zasobami.

W przypadku półprzewodników UE chce budować własne fabryki i podwoić swój udział w światowym rynku do 2030 r. - głosi deklaracja. Półprzewodniki są obecnie sprowadzane głównie z Tajwanu i USA.

W dokumencie stwierdzono również, że UE będzie produkować więcej farmaceutyków we Wspólnocie zamiast importować je z Chin, inwestować w badania i rozwój w sektorze zdrowia oraz w technologie cyfrowe, takie jak sztuczna inteligencja, chmura i wdrażanie telefonii komórkowej 5G.

Aby uzyskać większą niezależność w zakresie żywności, UE zwiększy produkcję białek roślinnych.

Przywódcy chcą finansować taką politykę z budżetów europejskich i krajowych, wykorzystując publiczne pieniądze, aby przyciągnąć znacznie większe inwestycje prywatne. Chcą również wykorzystać Europejski Bank Inwestycyjny, który jest własnością rządów UE, "do katalizowania inwestycji, w tym wyższego finansowania ryzyka dla przedsiębiorczości i innowacji" - wskazuje Reuters...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)